

**ORZECZENIE W PRAWIDŁOWYM BRZMIENIU PO SPROSTOWANIU**

**Sygn. akt : II AKa 407/12**

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Małgorzata Niementowska
Sędziowie	SSA Michał Marzec (spr.) SSO del. Gwidon Jaworski
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Krzysztofa Błacha

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. sprawy

**A. Ś.** c. K. i C., ur. (...) w T.

oskarżonej z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 2 lipca 2012 r.

sygn. akt. XVI K 172/11

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonej A. Ś. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze oraz opłatę za II instancję w kwocie 1.300 (tysiąc trzysta) złotych.

Sygn. akt II AKa 407/12

**UZASADNIENIE**

**Sąd Okręgowy w Katowicach** wyrokiem z dnia 2 lipca 2012 roku uznał oskarżoną A. Ś. za winną przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i za to na mocy art. 19 § 1 kk w zw.

z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 1, 2 i 3 kk wymierzył jej karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 3 lat oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek po 50 złotych każda.

**Apelację** od tego wyroku wniósł obrońca.

**Obrońca oskarżonej** zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 kpk i art. 5 § 2 kpk poprzez uznanie oskarżonej winnej przypisanego czynu, choć prawidłowa ocena materiału dowodowego na to nie pozwalała, art. 174 kpk i art. 182 kpk poprzez zastąpienie zeznań świadka G. O. protokołem jego przesłuchania, art. 424 § 1 kpk poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia, a nadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na oparciu rozstrzygnięcia na opinii biegłego Z. i pominięciu istotnych okoliczności i dowodów. Obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny** zważył, co następuje:

Apelacja nie okazała się zasadna.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości, że oskarżona podpisała poświadczające nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach M. S.i K. O.w firmie (...)z dnia 7 i 12 listopada 2008 roku celem przedłożenia w banku wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu, czym pomogła G. O.w uzyskaniu pieniędzy z kredytu udzielonego M. S.i K. O.w Banku (...) S.A.Odział 3 i 4 we W.. Wniosek taki jest w pełni uprawniony w świetle wyjaśnień oskarżonej, która przyznała, że o tym, że „pan O.chce wziąć kredyt w banku i zainwestować pieniądze w interes związany z kartami telefonicznymi w swojej firmie dowiedziałam się około grudnia 2008 roku. Ja nie wiedziałam w jakiej wysokości ma być ten kredyt, kto ma go dokładnie wziąć i w jakim banku” (wyjaśnienia k-398) oraz opinią biegłego Z. Z. z zakresu grafologii, z której wynika, że oskarżona podpisała poświadczające nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach M. S.i K. O.w należącej do niej firmie (...). Zarzuty apelacji podważającej zasadność oparcia ustaleń faktycznych na treści opinii biegłego Z.nie zasługują na uwzględnienie. Obrońca nie ma wiadomości specjalnych w zakresie wiedzy koniecznej do wydania opinii grafologicznej, stąd zarzuty dotyczące jej treści, są mało przekonywujące. Wywody dotyczące obecności biegłego przy składaniu podpisu przez oskarżoną w kontekście wniosków opinii są mało zrozumiałe. Ocena obrońcy, że argumenty opinii są ogólnikami jest jedynie jego subiektywną oceną, nie wiążącą sądu, który uznał inaczej, zaś wskazane konkrety, które winna jego zdaniem zawierać opinia, są zupełnie dowolnymi rozważaniami. Dobór osób, których pismo wraz z wzorcami sporządzanymi przez oskarżoną podlegało opinii biegłego, nie ma żadnego znaczenia dla treści opinii. Z części wstępnej opinii biegłego Z.jednoznacznie wynika, że przedmiotem opinii były zaświadczenia, a nie ich kserokopie. Jeżeli chodzi o zeznania św. A. J., to wbrew twierdzeniom apelacji A. J.zeznała, że weryfikowała prawdziwość zaświadczeń w rozmowie telefonicznej z kobietą, która oświadczyła, że wystawiła zaświadczenia i potwierdziła ich prawdziwość (zeznania k-569). Znajdująca się w aktach na k-281 notatka, z której wynika nazwisko rozmówczyni jako B. G., nie może zmienić ustaleń sądu I instancji, gdyż równie dobrze to oskarżona mogła podać takie nazwisko.

Zarzut oparcia ustaleń faktycznych na protokołach przesłuchania G. O. jest chybiony, gdyż z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku taka okoliczność nie wynika.

Obrońca nie ma także racji zarzucając, iż Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjmując, iż oskarżona przekazując potwierdzające nieprawdę zaświadczenia o zarobkach w/w osób pomogła G. O. w doprowadzeniu Banku (...) S.A. Odziały 3 i 4 we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa oszustwa w jego formie zjawiskowej pomocnictwa wystarcza, aby sprawca swym zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) obiektywnie ułatwił innej osobie popełnienie czynu zabronionego i aby mając tego świadomość co najmniej godził się na to. Przystępstwo to jest dokonane w momencie wystąpienia sytuacji, w której faktycznie dochodzi do ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, nie zaś w chwili niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego. Wynika to bowiem z

nie akcesoryjnego charakteru odpowiedzialności karnej pomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2011 roku II AKA 150/11 LEX nr 1135332).

Oskarżona przyznała, że wiedziała, iż G. O., który nie miał zdolności kredytowej, chce uzyskać odpowiednio wysoki kredyt w Banku i zainwestować te pieniądze

w interes związany z kartami telefonicznymi w swojej firmie. Z zeznań św. M. S. wynika, że wraz z K. O. byli figurantami potrzebnymi G. O. do uzyskania pieniędzy z kredytów udzielonych przez Bank (...) S.A. Wydruki operacji finansowych rachunków K. O. i M. S. wskazuje, iż pieniądze z udzielonych kredytów zostały na konto G. O. przelane. Jednocześnie z zeznań św. B. G. i M. S. wynika, iż pieniądze te były potrzebne

G. O. na planowany nowy „interes” i bieżącą działalność gospodarczą. Św. B. G. zeznała, że O. miał problemu finansowe w spłacie dotychczas zaciągniętych kredytów czy należności innych osób. Miał plan rozwiązania istniejących problemów, lecz potrzebował pieniędzy, których w kredycie banki nie chciały mu udzielić. Św. M. S. zeznał, iż chciał pomóc i dlatego wziął na swe nazwisko kredyt i przekazał pieniądze G. O.. Oskarżona wiedząc o zamiarach G. O., choć nie miała pełnej wiedzy o jego planach, to wiedziała, że kredyt wbrew wiedzy i woli Banku miał być wykorzystany przez niego na zakup karty telefonicznych. W momencie przekazania G. O. potwierdzających nieprawdę zaświadczeń o zarobkach, co najmniej miała świadomość, że możliwość spłaty tego kredytu jest uzależniona od powodzenia planowanego „interesu” z kartami telefonicznymi.

Ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Podkreśla się, że powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (postanowienie SN z dnia 24.11.2009 roku III KK 138/09 Prok.i Pr.-wkł. 2010/6/4). Dla oceny, czy rozporządzenie mieniem było niekorzystne, istotne jest w tym aspekcie to, czy w jego wyniku doszło do ogólnego pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, w tym m.in. do zmniejszenia szans na zaspokojenie jego roszczeń w przyszłości, lub do zwiększenia ryzyka po stronie pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 roku, V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2000 roku, III KKN 86/98, OSP 2001, z. 1, poz. 10).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzony materiał dowodowy, w czym należy zgodzić się z obrońcą, nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, że oskarżona Ś. podpisując zaświadczenia miała świadomość, że G. O. nie zamierza się wywiązać z podjętej obietnicy spłaty kredytu zaciągniętego dla niego przez inne osoby, wiedziała jednak, że Bank został wprowadzony w błąd poprzez udzielenie kredytu na podstawie nieprawdziwych zaświadczeń o zarobkach, przez podstawione osoby, a ewentualna możliwość spłacenia tego kredytu była uzależniona przez powodzenie planowanego „interesu” z kartami telefonicznymi. Udzielenie takiego kredytu przez Bank było w oczywisty sposób sprzeczne z jego interesem, gdyż uzależniało zwrot kredytu od zdarzenia przyszłego i niepewnego, związanego z ryzykiem, którego bank nie chciał i nie miał powodu ponosić. Tym samym należało przyjąć, iż oskarżona wyczerpała swym zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk. Z uwagi na kierunek zaskarżenia wyroku, tylko na korzyść oskarżonej, niemożliwe było uzupełnienie tej kwalifikacji o przepis art. 271 § 1 i 3 kk, gdyż wystawienie przez oskarżoną poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zarobkach wyczerpywało znamiona także przestępstwa fałszu intelektualnego.

Wymierzona kara nie nosi znamion rażącej surowości, o czym świadczy przede wszystkim jej orzeczenie z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania. Należy się zgodzić z sądem I instancji, że przypisany oskarżonej czyn był epizodem w jej życiu i mimo, że pomogła w dokonaniu czynu skutkującego wysoką szkodą, to wymierzona karę należy uznać za adekwatną do stopnia zawinienia.

Ponoszenie kosztów sądowych postępowania, w tym wydatków, przez osobę skazaną w wyroku stanowi zasadę wynikającą z treści art. 627 kpk. Sąd Apelacyjny nie znalazł powodów, dla których w wypadku oskarżonej od tej zasady należałoby odstąpić i obciążyć ją kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.